KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Października. PIĄTEK. ROK 1830.

№ 270.

WSPOMNIENIA. Oblężenie Wilna przez Krzyżakow 1390.

W przyszłą Sobotę, Professor *Kaczyński* rozpocznie w Szkole przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego, kurs rysunku ieometrycznego; który obejmować będzie naukę robienia i czytania rysunków konstrukcyjnych. Nauka ta mogąca wpływać na udoskonalenie rzemiosł w naszym kraiu, wykładana będzie, dla powszechnej dogodności, co Sobota od 5 do 7 wieczorem.

W końcu tego m. wyjdzie z druku *Kalendarz rolniczy* przez J. N. *Kurowskiego* na rok 1831, i zawierać będzie następuiące przedmioty, prócz zwyczajnych Kalendarzowych: O wpływie polepszonego rolnictwa na ludność i bogactwo kraiu (z francuzkiego). Uwagi nad urządzaniem gospodarstwa wiejskiego według systematu P. *Alberta*. O wydzierżawieniu dóbr: w ogólności i wszczególności. Wyiątek z raportu P. *Jakóba* (Anglika) dotyczący się rolnictwa naszego. O chorobie iagniąt *Wartogłowem* zwanej. O nawozach: zwierzęcym, roślinnym i mineralnym (z rękopismu przez A. F.) szkodliwość karmienia zwierząt domowych paszą napsutą. O użyciu Kartofli przeziembłych. Oszczędzenie Kartofli wysadkowych. Kiedy można najkorzystniej spieniężyć płody gospodarstwa wiejskiego. Opis sławnego gospodarstwa w *Szurau* w Szlązku.

JX. *Tarczyński* Reiens Łukowskiego Konwiktu *Szaniawskich*, mianowany Rektorem Szkoły Woi: w Łukowie, a iego miejsce objął JX. *Haczkowski* Professor Szkoły Woi: War: Piiarskiej.

(Art. nad.)— Już kilka upłynęło miesięcy iak wyszło dziełko pod tytułem *Wyprawa Satyryczna*, a pisma nasze zaledwie nawiasem o iego wyjściu doniosły publiczności, bez wyliczenia zalet tego pisma tłumaczonego z dzieł sławnego humorystyka niemieckiego *Jean de Paul*. Mało mamy w ięzyku naszym, podobnego rodzaiu utworów, w których dowcip, połączony niekiedy z głęboką filozofją mile zabawia i uczy, które niestrasząc cieżką uczonnością niemiecką, nie przechodzą na lekkość francuzów, lecz średnią postępuiąc drogą godne są, aby znajdowały się w ręku każdego lubownika pięknej literatury.— K.

JP. Jg: *Dobrzyński* (Ojciec znanego u nas ze swego talentu Artysty) były Dyrektor sławnej Orkiestry u JW. Hra: *Jlińskiego* Senatora P. Ros: na Wołyniu, znakomity Skrzypek, słyszany z upodobaniem w wi[illegible] domach tutejszej stolicy, da się także słyszeć publicznie w przyszłym tygodniu w Teatrze Narodowym. Wykonana oraz będzie nowa Uwertura kompozycji Syna.

Dziś w Kościele OO. *Kapucynów* odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. WJPani *Brygidy z Romanowskich Sznajde*.— Dziś po południu przeprowadzone będą na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. WJPani *Salomei z Duńskich Osieckiej*.

Z Litografji A. Brzeziny i Komp: wyszedł Polonez z *Chłopa miljonowego* ułożony na Pjanoforte p. Antoniego *Wejnerta* zł. 1.

Wyszedł z druku u Gałęzowskiego Poszyt 3ci Tomu 8go *Temidy Polskiej*. Zawiera: 1) O sądach przysięgłych. 2) Wyciąg z dzieła Fenerbacha, p. t. Ueber die Gerichtsver-

fassung und das gerichtliche Verfahren Frankreichs, in besonderer Beziehung auf die Oeffentlichkeit und Mündlichkeit der Gerechtigkeitspflege. (Giessen 1825) Dalszy ciąg.

Obecni wczoraj w Teatrze Narodowym byli zadowoleni z wybornego przedstawienia Komedji *Powrot Stanisława.*

Ostatnia Kwadra dziś o godz: 11, min: 56, wieczorem. — Rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10. Słota.

W przeieździe moim przez *Pułtusk* w dniu Niedzielnym, nieomieszkałem iako prawowierny Katolik wstąpić na Nabożeństwo do Kościoła Farnego. Wśród modłów gorących dodawał wiele okazałości Nabożeństwu nowo restaurowany Organ z piękną harmonją i mocą tonów. Nie mogę zamilczeć że ten Organ, iak się dowiedziałem, iest dziełem naszego Rodaka *Pilichowskiego.* W.

Z Płocka 4 *Październ:* — Ziściło się zapowiedzenie w pismach publicznych umieszczone, Pani *Meierowa* w powrocie z zagranicy przybyła do miasta *Płocka*; wczoraj na teatrze tuteyszym dała Koncert wokalny, na który publiczność licznie się zgromadziła, aby ujrzeć Panią *Meierowę* na scenie naszej i usłyszeć przyiemny i zachwycaiący głos pierwszej Artystki Teatru Narodo: tak powszechnie uwielbianej; iakoż każdy obecny słuchał z uniesieniem Jej zajmuiących tonów, Spiewaczka odbierała rzęsiste i zasłużone oklaski a wieczor ten najprzyiemniej przepędzony został. Niedługo atoli cieszyć się będziemy pobytem Pani Meierowej w Płocku, albowiem po drugim Koncercie iutro dać się maiącym, Pani *Meierowa* opuszcza nas udaiąc się do *Warszawy.*

D. 1 b. m. we *Lwowie*, wystąpiła pierwszy raz w tamecznym Teatrze JPanna *Nawrocka*, przedstawiaiąc rolę *Agaty* w Operze *Wolny Strzelec*, a JPanna *Jarosiewicz* w roli *Małgosi* w Komedji *Kto kocha ten się kłóci.* — O przedstawieniu na tymże Teatrze Dramy 30 *lat czyli życie Szulera*, tak donosi Lwowska gazeta: „Dzieło to przyiętem zostało od publiczności z takiem zadowoleniem, na iakie tak staranna wystawa zasługuie. Widać tutaj było poiedyncze siły wszystkich artystów, starannie w iedną piękną zjednoczone całość. Żadnych omyłek, żadnych ustanków, żadnej oziębłości, możnaby powiedzieć, że z zapałem cała sztuka odegraną została, a ieźli ciągle tak będzie, teatr nasz z najlepszemi będzie mógł rywalizować. JP. *Żuczkowska*, pierwsza Artystka Teatru Naro: w Warszawie, iako gość wystąpiła w roli *Amelji.* Nadpotrzebne byłyby pochwały wszelkie, którebyśmy tutaj tak znakomitej Artystce dać usiłowali. Jej zachwycaiąca powierzchowność, a przytem trafna, osobliwie doskonałą mimiką wyszczególniaiąca się gra, w podziw i omamienie wprawiła całą publiczność. W ciągu sztuki raz, przy końcu powtórnie wywołaną została, a każde prawie trafniejsze miejsce publiczność rzęsistemi nagradzała iej oklaskami. Oby ten miły gość, dłużej w naszem przebywaiąc mieście, więcej nam tak przyiemnych chwil sprawił! Tą razą niewystąpiło ieszcze więcej z nowo angażowanych członków, prócz że PP. *Jarosiewiczówna*, *Marcel* i *Królikowska* wykonały w drugiej porze tańce. Zdanie o tych nowych Artystkach teatru naszego odkładamy do dalszych ich popisów scenicznych, dodaiąc tylko iż tą razą z zadowoleniem widziała publiczność te zgrabnie wykonane tańce, w których ze znaiomą iuż nam zręcznością popisywali się także nasi, JP. *Rutkowska*, JP. *Pepi Reke*, i P. *Wilhelm* (syn). Co się naszych dawnych artystów tycze, tym tylko w ogólności najzasłużeńsze oddaiemy pochwały

za tak staranne wykonanie wszystkich ról. W szczególności zaś PP. *Kamiński* w roli ojca, *Benza* w roli Oskara, a *Smochowski* w roli Warnera zasługuią na wspomnienie najzaszczytniejsze. Każdego prawie z naszych tak dawno na scenie niewidzianych artystów, przy wstępie przyjmowały oklaski, dowodzące sprzyjanie bardzo licznie zgromadzonej publiczności. J u nas nie zbywa na chęci, sił nam tylko niedostaie! ——————

W *Brunświku* schwytała gwardja obywatelska 3 cudzoziemców, którzy chcieli zachęcać pospólstwo do nowego rozruchu. Tych burzycieli spokojności oddano pod sąd policyjny.— Na granicach *Bośni* i *Austrji* panuie teraz bezpieczeństwo; tak władza Austrjacka iak i Turecka staraią się utrzymać najlepszy porządek, karząc srogo włóczęgów, przezco tameczni mieszkańcy są teraz bezpieczni od wszelkich napadów.— Tworząca się Gwardja narodowa francuzka w *Pirynеach* wyższych mieć będzie także korpus *Tyroljerów* mogący być użytym z łatwością w miejscach górzystych.— Dej *Algieru* ma kupić pod *Neapolem* piękną posiadłość, gdzie według swego gustu wystawi pałac, ogród i t. p.— Do portu *Tryestu* przybyło na okręcie włoskim kilku bogatych Arabów z *Algieru*, którzy się chcieli udać do Deia będącego w *Neapolu*, ci Arabowie chwalą wojsko francuzkie i dowodzą że nie widzialna potęga dopomaga im w działaniach woiennych.— Do *Palermo* przybyło z *Neapolu* kilkunastu łotrów trudniących się kradzieżą, pod pozorem interessów handlowych. Zbrodniarze popełnili w tem mieście kilka kradzieży bardzo zręcznie, między innemi okradli lichwiarza i iego mieszkanie w czasie gdy ten odprawiał wieczorne modlitwy, zabrawszy w iego obecności kilkaset dukatów leżących przy nim na stole. Lichwiarz modląc się nie słyszał gdy weszli ani kiedy wyszli z iego stancji, dopiero potem szukaiąc chustki, spostrzegł, że iest okradziony, co go tak zmartwiło, że trzeciego dnia zakończył życie. Siostra zmarłego wdowa, biedna, maiąca kilkoro dzieci, której ów zdzierca w niczem niechciał dopomodz, została sukcessorką iego całego maiątku.— Jedna z gazet Niemieckich zapewnia, że w *Niderlandach* wkrótce przywrócona będzie spokojność. — W *Stambule* nastąpiły znaczne zmiany w gwardji Sułtana, mundury które są zaciężkie dla żołnierzy wykonywaiących woienne obroty, maią być krótkie i opięte; broń i ładownice maią być zmienione.— W *Morei* dało się uczuć trzęsienie ziemi, które iednak nieuczyniło szkody. Także wszczęła się tam zaraźliwa *febra*, lecz za staraniem kilku Lekarzy Francuzkich iuż ustała. — Przez przedmieście S. *Germana* w Paryżu udało się 200 młodych ludzi z chorągwiami i bębnami ku granicy hiszpańskiej, dla połączenia się z tamecznemi mieszkańcami. Jeszcze kilka podobnych oddziałów ma się tamże udać.— Wielu zbiegów hiszpańskich na których czele znajdować się ma znany Jenerał *Mina*, zbliża się ku *Pirenеom*.— Minister skarbu państwa francuzkiego doniosł, że dochód z pieniędzy zebranych w *Algierze* iest dostateczny na zastąpienie dotąd wydanych kosztów wyprawy, z tem wszystkiem więcej byłby przyniosł skarbowi, gdyby kilku urzędników należących do administracji tej wyprawy, nie było się przeniewierzyło. — Jenerał *Klozel* zwrócił teraz całą uwagę na *Kabailow* czyli *Kabylow*, którzy ciągle staczaią potyczki tyroljerskie z wojskiem francuzkiem. Maią być przeto utworzone szczególne kompanje Woltyżerskie które się rozejdą na różne stanowiska. Jenerał *Klozel* będąc przez długi czas w Hiszpanji walczył nie raz z Gerylasami, przeto według

sposobu *Napoleona* takiej taktyki użyie przeciw Algierczykom. — Prócz trybunału, który iak wiadomo iest utworzony w *Algierze*, ma nastąpić także organizacja municypalności. — W radzie Ministrów i w Juncie stanu w *Madrycie*, panuią niezgody. — Słychać że Francja która przyznała niepodległość Rzeczypospolitych Ameryki połud: nakłoni także i Króla Hiszpańskiego do ich uznania. — Król Angielski postanowił wkrótce odwiedzić Magistrat Londyński w tamecznym głównym ratuszu, będzie to uroczystość od wielu lat nieznana w tej stolicy; z tego powodu wyznaczyło miasto komitet który radzić będzie iakim sposobem Króla najprzyzwoiciej przyiąć i w iakich wyrazach wynurzyć uczucie i przywiązanie magistratu i obywateli dla ukochanego Monarchy. — Rodzina *Lafaietów* iest iedną z najstarszych we Francji, iuż w r. 1432 ówczasowy Marszałek *Lafaiet* pokonał Xięcia *Klarencji*, i przez to zwycięztwo, ojczyznę od władztwa angielskiego uratował.

Znowu głoszą, że Xże Paweł *Wirtemberski* będzie wkrótce ogłoszony udzielnym Xciem *Grecji*, na co się iuż zgodziły Mocarstwa sprzymierzone; lecz objęcie tego kraiu przez nowego władcę nienastąpi, póki Sułtan niezatwierdzi powiększenia *Grecji* oco układy zostały przerwane z powodu teraźniejszych zaburzeń w *Europie*. — Miasto Niderlandzkie *Leodjum* niezmiernie ucierpiało przez rozruchy. Żołnierze walczyli z Obywatelami, wiele krwi przelano. — *Izraelici* w *Frankforcie* w czasie ostatniego rozruchu najwięcej ucierpieli.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Sędzia 461 *Senatorska*, Butler Antoni Oby: 625 *Kozia*, Miłołęcki Józef Oby:, Wielożyński Krysztof Oby: 613 *Wierzbowa*, Stadnicki Michał Oby: 414 *Krak: Przed:*, Milewski Wiktor Oby: 500 *Podwal*, Posiecki Sędzia, Maski Teodor Oby: 584 *Długa*, Wojcieki Óbywatel 603 *Bielańska*, Pełczyński b: Jenerał 656 *Leszno*, Szumkowski Józef Oby: 1064 *Królewska*, Deskur Józef Oby: 1352 *Mazowiecka*, Kochanowski Michał Senator 1351 *Mazowiecka*. — DONIESIENIA.

Potrzebny iest we Wsi Kapinos KARCZMARZ nad Wisłą w Kamiennej Oberży. Ktoby sobie życzył mieć to miejsce na Szynk, niech się uda do Wójta Kapinosa.

W dniu 9 m. i r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 786 prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Komody, Łóżka, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K.

W dniu 14 Października r. b. i następnych odbędzie się przez publiczną Licytacją sprzedaż Ruchomości do pozostałości ś. p. Szambelanowej Twarowskiej należących iako to: Mebli, Kosztowności, Sreber, Garderoby Damskiej, Bielizny, Faiansu, Porcellany, Szkła, Obrazów olejno malowanych, Luster, Książek, i t. p. a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu tu w Warszawie w domu Nr 312 przy ulicy Rynek Nowego Miasta.

Młodzieniec skończywszy klassę piątą, uzdatniony do dawnia KORREPETYCJI Uczniom uczęszczaiącym do Szkół do 3ch Klass niższych lub Lekcji prywatnych w każdym przedmiocie, maiąc wolne godziny, życzy ie poświęcić osobom potrzebuiącym takiegoż, a to za Stół, Stancją lub podług osobistej umowy. Chcący powziąść dalszą wiadomość raczy się pofatygować lub przysłać nazwisko pod Nr 1252 przy ulicy Nowy Swiat do Rzadcy domu.

Skóry funtowe do pozostałości po ś. p. Pawle Grabowskim należące, świeżo z pod wyprawy wyszłe w dalszej kontynnacji wyprzedaży Towarów Garbarskich sprzedawane będą na wagę w dniu 9 Października r. b. to iest w Sobotę i dni następnych wyiąwszy Swięto, o godzinie 9 z rana przy ulicy Kanonja pod Nr 90 w tem samam miejscu gdzie sprzedaż po du Bois kontynuie się. — *Jan Felix Wilski* Reient K. Z. W. M.

Podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, iż znowu w tym roku iak przez kilka lat poprzednich w Handlu swoim Korzeni i Win przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1854, PÓŁ GĘSKI wędzone i GALARETĘ Angielską za najpomierniejszą cenę sprzedaie. — *H: W: Ehrenfeucht.*

TEATR NARODOWY. Jutro Drama *Karól XII. pod Benderem.*